

Polskie Karate, Poczuj moc

To miało być o czymś super, mega ważnym
Chciałem obrócić trudne tematy, jak Ewa w drzazgi
Sumienie młodzieży, rozdać żyletki smutnym
Niech każdy, kto nie wierzy w siebie niech poszerzy se uśmiech
To się nie uda
Nie potnę instrumenta od metra
Co brzmi jak ucieleśnienie szczęścia
Wczoraj chciałeś się otruć, prawie przymierzałeś
___, wyłącz tę pretensjonalną chałę
Polskie karate, on nich ___ na oścież
Podziel się tym basem ze światem i bujaj torbę
Na basen, na bojo
Tylko cieniasy boją się wyjść, boją się pizdy
Ale pizdy się boją
Raperzy to za papier dali by się pociąć, dosłownie
Tępy papierem, byle by osiąść uwagę
Wyrażoną ilością wyświetleń
Świetnie wiedzą, że nic nie żre, jak cudze nieszczęście